

## UZASADNIENIE

Powodowie A. M. (1) i A. M. (2) domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Banku spółki akcyjnej w W. do ich majątku wspólnego kwoty 5.755,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz ustalenia, że oprocentowanie kredytu z 24 kwietnia 2006 roku jest stałe w całym okresie kredytowania i wynosi 2,35 % rocznie, nadto kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, nadto zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 3 września 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.676,55 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w kwocie 1625,02 zł, zaś w pozostałej części powództwo oddalił.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Powodowie zawarli 24 kwietnia 2006 roku z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie kredytu ustalono na 2,35 %. Zastrzeżono, że oprocentowanie jest zmienne, przy czym zgodnie z § 10 ust. 2 umowy, zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Wyrokiem z 3 lutego 2012 roku w sprawie III Ca 1207/11, rozpoznając apelację od wyroku I instancji, Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, że § 10 ust. 2 umowy nie wiąże powodów. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Okręgowy w Łodzi przyjął, że ta umowna klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Różnica między rzeczywiście pobranymi przez Bank z rachunku A. M. (1) oraz A. M. (2) odsetkami a tymi, jakie należałoby pobrać przy przyjęciu, że oprocentowanie kredytu wynosi 2,35 %, w okresie od 31 marca 2010 roku do 31 maja 2012 roku, wynosi 5.676,55 zł.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że roszczenie powodów w zakresie kwoty 5.676,55 zł jest zasadne w świetle przepisów o obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Punktem wyjścia rozważań Sądu orzekającego było uwzględnienie, że treść stosunku prawnego między stronami została ustalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi. Przesądził on, że § 10 ust. 2 umowy nie wiąże powodów. Pozwany nie może zatem pobierać od powodów odsetek ustalanych w oparciu o ten przepis. W toku procesu – aczkolwiek niechętnie – pozwany przyznał stosowanie w tym zakresie w dalszym ciągu § 10 ust. 2 umowy. Oznacza to, że pozwany nie tylko stosował abuzywną klauzulę w swojej działalności bankowej, ale co do rat wymagalnych po ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 3 lutego 2012 roku, wprost zlekceważył prawomocne orzeczenie Sądu. Działanie to w żaden sposób nie może być uznane za prawidłowe wykonywanie działalności bankowej, skoro uderza w zasadę prawidłowego funkcjonowania rynku finansowego, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zasadę zapewnienia ochrony interesów uczestników tego rynku. Pozwany powołał się w toku procesu na to, że powodowie nie zastrzegli obowiązku zwrotu. Rzeczywiście, nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt. 1 k.c.). Skoro jednak pozwany dokonał potrącenia, to uszczerbek w majątku powodów powstał nie wskutek ich własnego działania, lecz działalności pozwanego, zatem trudno mówić tutaj o zasadności powoływania się na art. 411 pkt. 1 k.c. przez pozwanego. Nawet jednak gdyby przyjąć, że rzeczywiście powodów należy uznać za spełniających świadczenie, to podzielić należy argumentację, że uwarunkowania umowne, w szczególności ewentualność postawienia całego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności, z obowiązkiem zapłaty odsetek karnych, przy uwzględnieniu statusu powodów jako konsumentów, a także poddaniu się egzekucji, czyni zasadnym odwołanie się do instytucji spełniania świadczenia w celu uniknięcia przymusu. Skoro zatem pozwany nie wykazał żadnej innej podstawy, na której opierał dokonanie

ustalenia odmiennego oprocentowania, aniżeli wskazane w umowie wprost, tedy świadczenie ponad odsetki według stopy 2,35 % rocznie, jest świadczeniem nienależnym i jako takie podlega zwrotowi.

Słusznie natomiast pozwany kwestionuje żądanie ustalenia, zgłoszone przez powodów. Interes prawny powodów w zakresie zgłaszanym w uzasadnieniu żądania ustalenia w toku niniejszego procesu, został w pełni zaspokojony wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi. Sam fakt, że pozwany nie stosuje się do prawomocnych rozstrzygnięć, nie stanowi przesłanki twierdzenia iż wskutek tego doszło do powstania po stronie powodów nowego, czy tym bardziej odnowienia się interesu prawnego, który legł u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Łodzi .

Pozwany przegrał sprawę w części, co skutkuje koniecznością stosunkowego rozdzielania kosztów procesu (art. 100 zd. I k.p.c.). Według odrębnej zasady rozstrzygnięto o kosztach procesu w postaci poniesionych przez powodów kosztach opinii biegłego.

Powodowie oznaczyli wartość przedmiotu sporu na 8.603 zł. Wartość ta nie została zakwestionowana przez pozwanego i obecnie nie może być już badana (art. 26 k.p.c.). Skoro zasądzono 5.676,55 zł, tedy wygrali w około 2/3. Odmienne reguły rozliczenia kosztów procesu zastosowano do kosztów opinii biegłego, ustalonych na chwilę wydania wyroku na 1.021,02 zł W tym zakresie uprzedzono na rozprawie 20 listopada 2012 roku o dopuszczeniu dowodu na koszt pozwanego, który odmówił wskazania okoliczności, które mogły doprowadzić do sprawniejszego i przede wszystkim mniej kosztownego rozpoznania sprawy. Postępowanie to należy uznać za oczywiście niewłaściwe. Pozwany będąc bankiem, a więc podmiotem cieszącym się szczególną pozycją w systemie prawnym, po pierwsze nie dał wyjaśnień co do okoliczności sprawy, odmawiając podania szczegółowego sposobu ustalenia wysokości oprocentowania wykorzystywanego dla ustalenia sum pobieranych od powodów. Trudno też przyjąć, że prowadził postępowanie w zgodzie z dobrymi obyczajami, skoro nie przedstawiając wyliczeń zgodnych z założeniami, z jakimi winien ustalać wysokość odsetek pobieranych od powodów, przyczynił się nie tylko do przedłużenia postępowania, ale także jego podrożenia poprzez konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (art. 3 k.p.c.). Sąd Orzekający wskazał, że ten sam pozwany w innym procesie przed Sądem w tym samym składzie złożył tego rodzaju wyliczenia, co doprowadziło do ustalenia, że sama wysokość roszczenia – przy spornej zasadzie – nie jest między stronami sporna, co przyczyniło się do sprawniejszego i ekonomicznie efektywniejszego rozpoznania sprawy .Z tych wszystkich względów uznano za zasadne włożenie kosztów opinii biegłego na pozwanego bez względu na wynik sprawy (art. 103 § 1 i 2 k.p.c.).

Powyższe orzeczenie apelacją zaskarżył pozwany w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 oraz 3 zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

I. Naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. Art. 3 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i 233 k.p.c., oraz art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c., poprzez:

a) pozbawione podstaw przyjęcie, iż moc wiążąca wyroku wydanego w sprawie III Ca 1207/11 i stan powagi rzeczy osądzonej z tegoż wyroku wynikający, skutkują dla postępowania w niniejszej sprawie petryfikacją nie popartego dowodami twierdzenia powodów, jakoby kredyt oprocentowany był stałą stopą procentową, wynoszącą 2,35% w stosunku rocznym;

b) nieuzasadnione przyjęcie, iż wnioskowany przez stronę pozwaną dowód z przesłuchania stron, i sformułowane przez stronę pozwaną przy tym wniosku tezy dowodowe zmierzające do wykazania m.in. zgodnego zamiaru i celu stron, istniejącego w dacie zawarcia umowy, co do objęcia spornego kredytu oprocentowaniem stopą zmienną, czy też okoliczności wyłączaających skuteczność i zasadność roszczenia kondycyjnego, pozbawione są znaczenia dla rozstrzygnięcia

c) zaniechanie wszechstronnego rozważenia i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, m.in. skutkujące pominięciem istotnych okoliczności wynikających z dowodów z dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy,

d) nieuzasadnione przyjęcie za udowodnione w świetle materiału sprawy twierdzeń strony powodowej, jakoby kredyt oprocentowany winien być stopą 2,35%, czyli stopą w istocie stałą w całym okresie spłaty kredytu, mimo nieprzedstawienia w tym zakresie żadnych dowodów przez stronę powodową,

2. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez:

a) zaniechanie wskazania i wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jednoznacznej podstawy prawnej podjętego rozstrzygnięcia, które to uchybienie powoduje brak możliwości instancyjnej kontroli rozstrzygnięcia,

b) brak jakiegokolwiek odniesienia się w treści uzasadnienia wyroku, do kluczowej z punktu widzenia ustalenia stanu faktycznego sprawy i podjęcia rozstrzygnięcia, okoliczności - jak winna być wysokość oprocentowania kredytu udzielonego powodom;

3. Naruszenie art. 103 § 1 i § 2 k.p.c., poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż koszty związane z przeprowadzeniem w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego, stanowią koszty wywołane niesumiennym czy oczywiście niewłaściwym postępowaniem strony pozwanej w procesie, tj. których powstanie zostało zawinione przez stronę pozwaną, a przez to w całości obciążające stronę pozwaną niezależnie od wyniku sprawy;

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. Art. 385<sup>1</sup> k.c., oraz art. 385<sup>2</sup> k.c., oraz art. 65 § 2 k.c., w związku z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 5 i art. 76 ustawy Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię, przejawiającą się w przyjęciu-przez Sąd Rejonowy, iż uznanie określonego postanowienia umownego za nie wiążące konsumenta, może dla umowy stron wywoływać takie skutki, iż zawarta przez strony umowa doznaje istotnego przekształcenia, w taki sposób, iż wraz ze stanem niezwiązania postanowieniem par. 10.2 spornej umowy, strona powodowa miałaby być niezwiązana innymi jej postanowieniami, czy też inne postanowienia umowy łączącej strony miałyby w w/w okolicznościach wywoływać skutki odmienne od zamierzonych przez strony

2. Naruszenie art. 498 § 1 i § 2 k.c. i art. 499 k.c. w związku z art. 725 k.c., art. 95 § 1 i 2 k.c., art. 96 k.c., art. 98 k.c., i art. 65 § 2 k.c. oraz § 25.1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych oraz § 6 i § 12 ust. 1 spornej umowy kredytowej poprzez błędną wykładnię, polegającą na pozbawionym podstaw przyjęciu, iż w przypadku spłaty kredytu ze środków zgromadzonych na rachunku bankowym powodów, i udzielenia przez powodów pełnomocnictwa bądź zlecenia pobierania każdorazowo z rachunku powodów środków na spłatę kredytu w terminie zapadalności raty, zapłata każdorazowej raty kapitałowo-odsetkowej następowała na skutek dokonania potrącenia, nie zaś spełnienia świadczenia, następującego w wyniku wykonywania czynności w granicach umocowania (upoważnienia) udzielonego przez powodów pozwanemu bankowi;

3. Art. 410 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 411 pkt. 1 k.p.c., poprzez ich nieuzasadnione niezastosowanie w sprawie, zważywszy, iż uwzględnienie w/w norm prawnych, wobec treści zarzutu poprzedzającego, winno skutkować przyjęciem, iż powodowie w okolicznościach stanu faktycznego sprawy nie zachowali roszczenia kondycyjnego z art. 411 pkt. 1, zważywszy, iż powodowie nie składali stronie pozwanej zastrzeżenia żądania zwrotu świadczeń spełnianych tytułem spłaty spornego kredytu w spornym okresie.

Podnosząc wyżej wskazane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Ponadto, w trybie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji, w ramach rozpoznania apelacji, postanowienia Sądu I instancji, wydanego na rozprawie dnia 20 sierpnia 2013 r., i nie podlegającego odrębnemu zaskarżeniu, w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, z ograniczeniem do przesłuchania strony powodowej.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 maja powodowie reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa adwokackiego.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przede wszystkim nie naruszył bowiem zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne w zakresie przepisów regulujących kwestię zwrotu nienależnego świadczenia. A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na odniesieniu się do zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

Zarzuty względem oceny dowodów konstruowane są w odwołaniu do polemicznego stanowiska apelującego w tym przedmiocie oraz wniosków co do kształtu okoliczności faktycznych stanowiących podstawę weryfikacji zasadności powództwa. Wbrew oczekiwaniom apelującego, nie jest to jednak wystarczające dla podważenia prawidłowości kwestionowanego orzeczenia

Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że zarzut wadliwej oceny dowodów dla swojej skuteczności winien określać jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Osoba skarżąca może zatem tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Mając wskazany wymóg na względzie, skarżący usiłuje wprawdzie formułować swoje zastrzeżenia w sposób mu odpowiadający, niemniej jednak jedynie pozornie. Uwzględnić bowiem należy, że apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów. Niemniej jednak takiej sytuacji nie wykazuje. W przeciwieństwie do Sądu Rejonowego, swoje stanowisko uzasadnia bowiem opierając się wyłącznie na wybiórczo powołanych dowodach, bez odniesienia się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zważyć zaś należy, że dla podważenia dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Z pewnością zaś zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niej oceny materiału dowodowego w oderwaniu od całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Do tego natomiast, w ocenie Sądu Okręgowego, sprowadza się wywód apelacji. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że apelacja w przeważającej mierze opiera się na ponownym, niemniej wybiórczym akcentowaniu okoliczności, które zostały już przez Sąd I Instancji dostrzeżone i rozważone, przy czym bez odniesienia się do całokształtu wniosków i wyvodu przedstawionego w tym względzie przez Sąd Rejonowy.

Zauważyć należy, że zasadnicza część zarzutów apelacji zarówno jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego koncentruje się wokół próby wykazania, że objęta sporem należność nie ma charakteru świadczenia nienależnego.

Jak się wydaje umknęło uwadze skarżącego, iż w tej kwestii zasadnicze znaczenie ma prejudykat wynikający z wyroku z 3 lutego 2012 roku w sprawie III Ca 1207/11. Rozpoznając apelację od wyroku I instancji, Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, że § 10 ust. 2 umowy kredytowej zawartej przez strony niniejszego postępowania nie wiąże powodów. Uzasadniając

swoje stanowisko, Sąd Okręgowy w Łodzi przyjął, że ta umowna klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Przedmiotowy zapis dotyczył zmiany wysokości oprocentowania kredytu i przewidywał, że może ona nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że był to jedyny zapis umowy odnoszący się do zmiany oprocentowania kredytu. Realne znaczenie tego prejuryktu sprowadza się do ustalenia, że jakkolwiek strony umowy kredytowej ustaliły oprocentowanie kredytu według zmiennej stopy procentowej, to uznanie § 10 ust. 2 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną powoduje ten skutek, że brak jest w umowie stron jakichkolwiek podstaw do ustalenia zmiany oprocentowania kredytu. Pozwany nie może zatem pobierać od powodów odsetek ustalanych w oparciu o ten przepis. Zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu orzekającego pozwany przyznał stosowanie w tym zakresie w dalszym ciągu § 10 ust. 2 umowy także co do rat wymagalnych po ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 3 lutego 2012 roku, zaś różnica między rzeczywiście pobranymi przez Bank z rachunku powodów odsetkami a tymi, jakie należałoby pobrać przy przyjęciu, że oprocentowanie kredytu wynosi 2,35 %, w okresie od 31 marca 2010 roku do 31 maja 2012 roku, wynosi 5.676,55 zł. W konsekwencji powyższych ustaleń przyjęć zatem należy, że pobieranie przez pozwanego od powodów rat kredytowych oprocentowanych wyższą stopą niż 2,35% jako nie znajdujące umocowania umownego jest świadczeniem nienależnym.

Nie ma też racji pozwany podnosząc, iż powodowie w okolicznościach stanu faktycznego sprawy nie zachowali roszczenia kondycyjnego z art. 411 pkt. 1 k.p.c., zważywszy, iż powodowie nie składali stronie pozwanej zastrzeżenia żądania zwrotu świadczeń spełnianych tytułem spłaty spornego kredytu w spornym okresie. Należy w pełni zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, że powodowie spełniając świadczenie działali w celu uniknięcia przymusu. W ocenie Sądu Okręgowego uwarunkowania umowne, w szczególności ewentualność postawienia całego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności, z obowiązkiem zapłaty odsetek karnych, przy uwzględnieniu statusu powodów jako konsumentów, a także poddaniu się egzekucji, czyni zasadnym odwołanie się do instytucji spełniania świadczenia w celu uniknięcia przymusu. Pojęcie spełnienia świadczenia w celu uniknięcia przymusu powinno się rozumieć szeroko, jako świadczenie spełnione pod naciskiem okoliczności, a więc będzie to każda sytuacja, gdy świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie lub będzie spełniane w sytuacji zagrożenia, z którym spełniający świadczenie musi się liczyć. Pojęcie to obejmuje wszystkie przypadki grożącego przymusu albo przymusowego położenia, w szczególności gdy ktoś świadczy w celu ochrony własnych praw podmiotowych, które nie zawsze muszą być bezpośrednio związane z samym świadczeniem. Przymus to nie tylko zagrożenie egzekucją świadczenia, ale także stworzenie takich sytuacji, w których spełniający świadczenie, by uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków, zmuszony jest spełnić świadczenie, mimo świadomości, że świadczy nienależnie (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrok z dnia 9 maja 2013 r. sygn. VI ACa 1379/12).

Chybiony jest także zarzut skarżącego co do naruszenia art. 103 § 1 i § 2 k.p.c., poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż koszty związane z przeprowadzeniem w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego, stanowią koszty wywołane niesumiennym czy oczywiście niewłaściwym postępowaniem pozwanego.

Artykuł 103 k.p.c. ustanawia sankcję, którą sąd może zastosować wobec strony lub interwenienta, jeżeli ich niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie wiązało się ze zwiększeniem kosztów postępowania. Pomiędzy owym zwiększeniem kosztów postępowania a zachowaniem się strony lub interwenienta w postępowaniu cywilnym musi zachodzić związek przyczynowy. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy można postawić pozwanemu zarzut niesumiennego i oczywiście niewłaściwego postępowania polegającego na tym, że pozwany nie dał wyjaśnień co do okoliczności sprawy, odmawiając podania szczegółowego sposobu ustalenia wysokości oprocentowania wykorzystywanego dla ustalenia sum pobieranych od powodów, czego bezpośrednim skutkiem była konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i koszty z tym związane. Nie ulega wątpliwości, że między zachowaniem pozwanego i kosztami opinii biegłego istnieje związek przyczynowy, bowiem gdyby pozwany Bank złożył żądane wyjaśnienia opinia biegłego byłaby zbędna. Skoro zatem istniały przesłanki do zastosowania sankcji z art., 103 k.p.c., to nie sposób czynić zarzutu Sądowi orzekającemu, że z sankcji tej skorzystał

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Na koszty poniesione przez powodów w postępowaniu apelacyjnym złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika w osobie adwokata, ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).